

# Szansa na własną karetkę

Data publikacji: 15.06.2007 0:00



*brak zdjęcia*

Tylko w maju karetka interweniowała w Żabim Kraju ponad 90 razy, a od początku roku odnotowano ponad 400 takich przypadków. - *Niestety, dojazd do Chybia jest mocno utrudniony i w większości wypadków karetka nie dociera tutaj w standardowym czasie* - mówił podczas czerwcowej sesji Rady Gminy Chybie **Edward Czaja**, dyrektor Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego. Zapewnił on jednak rajców, że w przyszłym roku sytuacja powinna się mocno poprawić.

1 stycznia br. weszła bowiem w życie ustawa umożliwiająca działalność karetek bez lekarza, w których pomocy udziela potrzebującemu tzw. zespół podstawowy, czyli ratownik, pielęgniarka i kierowca. - *W Polsce to duże novum, ale na Zachodzie takie rozwiązanie stosowane jest od dawna i te karetki naprawdę się sprawdzają* - przekonywał E. Czaja, którego zdaniem taki sam zespół mógłby na stałe bazować w Żabim Kraju. Cieszyńskie pogotowie wpisało już nawet projekt do rejestru planów na 2008 r., ale żeby mógł się on zmaterializować, potrzebna jest inicjatywa zainteresowanych samorządów.

- *Przed wszystkim gminy muszą się dogadać, gdzie taki zespół mógłby stacjonować. Dobrze też, jeśli wspólnie poprą nas w województwie* - mówił E. Czaja, prosząc jednocześnie samorządowców, by jak najszybciej wypracowali w sprawie nowej stacji pogotowia wspólne stanowisko.